

Bieńkowski, Tadeusz

"Tradycje nauczania historii do końca XVI wieku : wybrane kraje i problemy",
Lech Mokrzecki, Gdańsk 1992 :
[recenzja]

Rozprawy z Dziejów Oświaty 35, 184-185

1992

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



edukacji szkolnej, dworskiej czy peregrynacji. W znacznie mniejszym stopniu omawia wychowanie społeczne, koncentrując się jedynie na udziale młodzieży szlacheckiej w sejmach i sejmikach.

Książka D. Żołądź jest pracą dobrą, ciekawą, a reprezentowany w niej punkt widzenia edukacji poprzez kształcenie, pobudza do refleksji i dyskusji. Interesujące wydaje się wykorzystanie dzieł z kręgu literatury pięknej (np. J. Kochanowskiego, A. Morsztyna, W. Potockiego, M.

Reja), jako tekstów źródłowych do dziejów wychowania.

Dzięki ciekawemu podejściu do tematu, logicznemu układowi treści, przejrzystej budowie, a także prostemu językowi, książka D. Żołądź może zainteresować szersze kręgi czytelnicze, przyciągnąć nie tylko specjalistę ale i czytelnika nie zajmującego się profesjonalnie historią wychowania.

Katarzyna Buczek

Lech Mokrzecki, *Tradycje nauczania historii do końca XVI wieku. Wybrane kraje i problemy*. Gdańsk 1992 s. 260.

Najnowsza książka Lecha Mokrzeckiego znanego badacza dziejów historiografii i dydaktyki historii w Polsce w wieku XVII, obejmuje duży zakres chronologiczny (od schyłku starożytności do pierwszej połowy XVII w. de facto) i obszar terytorialny wielu krajów Europy. Takie rozszerzenie zakresu trzeba powitać z uznaniem i widzieć w nim dalszy duży krok w kierunku udoskonalenia sposobów badań roli historii.

Książki o podobnym założeniu nie było dotychczas w naszym piśmiennictwie naukowym. Autor zapragnął podzielić się z czytelnikami swymi obszernymi lekturami i dużym doświadczeniem interpretacyjnym. Lektury te są rozproszone po przypisach, a zebrane razem w zestawienie źródeł i opracowań ukazałyby wyraźniej warsztat badawczy Autora.

Książka zbieżna jest z pracami nad dziejami edukacji w okresie staropolskim we współczesnej formule tych badań. Autor zdawał sobie z tego sprawę skoro stwierdzał (s. 17), że jego ustalenia mogą być pomocne w badaniach dotyczących całokształtu problematyki nauczania historii od schyłku starożytności do oświecenia. Jest tak z pewnością. Mnogość faktów oraz opinii samego Autora i pochodzących z opracowań sprawia, że do książki Mokrzeckiego przyjdzie się wielokrotnie odwoływać i poszukiwać w niej konkretnych informacji. Dla studiów porównawczych stanu edukacji w naszym kraju i krajach europejskich praca ta stanowi cenne odniesienie.

Studium Mokrzeckiego składa się ze *Wstępu*, rozdziału I (*Od schyłku starożytności do epoki*

odrodzenia), rozdziału II (*W epoce odrodzenia*), *Zakończenia* i obszernego streszczenia w języku angielskim.

Technika składu komputerowego nie zaszkodziła publikacji pod względem zewnętrznym. Druk jest czysty, wyraźny, a zastąpienie w przypisach kursywy drukiem wytłuszczonym można wybaczyć redakcji. W składach komputerowych trudno wszelako utrzymać ścisły rygor korekty. Z narzucających się błędów druku sygnalizujemy (s. 56) „związany z kronikami regularnymi był znany erudyta XV w. Sędziwój z Czechła”, (s. 128): „Klimat sprzyjający rozwojowi zainteresowań literaturą historyczną u schyłku XVI wieku w Krakowie potwierdzają studia w 1491 roku Pawła z Krosna”, (s. 126) „De mirabilis mundi Solinusa”, (s. 218) „polegająca na dziele niu go na części (sindere)”. Ale to są tylko drobniaki.

Większe usterki widzimy w kompozycji książki i niekiedy w chronologii. Autor podjął się zadania bardzo trudnego i je w dużej mierze zrealizował. Obraz jego stwierdzeń byłby – moim przynajmniej zdaniem – jednak jeszcze bardziej przejrzysty, gdyby zostały wyraźniej oddzielone w książce zjawiska nauczania, przekazywania szkolnego wiedzy historycznej od znajomości i recepcji tej wiedzy w kręgach ludzi dorosłych i wykształconych. Mokrzecki zapewne pragnął być konsekwentnie wierny formule tytułowej swej pracy, można jednak było w osobnych rozdziałach omówić zjawiska znajomości i recepcji tekstów konkretnych historycznych i zjawiska te porównać z właściwym nauczaniem

szkolnym. Brak wyraźnego sproblematyzowania tych zagadnień zaznacza się zwłaszcza w rozdziale dotyczącym średniowiecza.

Można również mieć wątpliwości co do chronologii korzystania z różnych historyków antycznych zaproponowanej przez Mokrzeckiego. W książce można spotkać zdania (s. 20-21) „dużą popularność w oświacie średniowiecznej zyskała historia Rzymu napisana przez Liwiusza ... sięgano również po dzieła Tacyty”. Jeśli chodzi o Liwiusza to w średniowieczu europejskim znały go tylko nieliczne jednostki, najwybitniejsi ówczesni intelektualści. Dość powiedzieć, że Dante znał tylko cztery księgi dzieła Liwiusza. Prawdziwe upowszechnienie i to tylko w kręgach

humanistów zyskał Liwiusz od drugiej połowy XV. To samo można powiedzieć o dziełach Tacyty. A Herodot i Tukidydes wspomniani również (s. 56, 127) z dużym wyprzedzeniem czasowym, w szerszy obieg europejski weszli na dobre w XVI w. w tłumaczeniach łacińskich.

Nieliczne skądinąd takie usterki nie pomniejszają wartości książki Mokrzeckiego, która odświeżając nowe aspekty znajomości i nauczania wiedzy historycznej w minionych wiekach, inicjuje niejako dalsze badania i stwarza dla nich trwałe impulsy.

Tadeusz Bieńkowski

Françoise Huguet, *Les professeurs de la faculté de médecine de Paris. Dictionnaire biographique 1794-1939*, Paris 1991, INRP — Éditions du CNRS, ss. XVI, 753. Collection „Histoire biographique de l'enseignement”. Service d'Histoire de l'Éducation, Institut National de Recherche Pédagogique.

Dorobek naukowo-edycyjny paryskiego Zakładu Historii Wychowania działającego w ramach Instytutu Narodowego Badań Pedagogicznych, wzbogaca się corocznie o nowe pozycje. Kolejnym bowiem owocem inwencji i aktywności badawczo-wydawniczej tegoż Zakładu, kierowanego sprawnie i twórczo przez Pierre'a Caspada, jest właśnie prezentowana książka pióra pani Françoise Huguet pt. *Profesorowie paryskiego fakultetu medycyny. Słownik biograficzny 1794-1939*, która ukazała się w 1991 r. nakładem w.w. Instytutu i Wydawnictw Centrum Narodowego Badań Naukowych. Praca ta została wydana w ramach serii *Historia biograficzna szkolnictwa*, poświęconej elitom uniwersyteckim Francji z XIX i XX w. i stanowi jej szósty tom. Posiada charakter badawczo-dokumentacyjny, a ściślej dokumentacyjno-biograficzny. Zostało to uwydatnione w podtytule, który określa książkę mianem słownika biograficznego. Biorąc jednak pod uwagę schematyzm ujęć poszczególnych życiorysów, można ją po prostu widzieć jako słownik biogramów — paryskich profesorów medycyny z lat 1794-1939.

Edycja tego typu przygotowana i opublikowana staraniem w.w. Zakładu Historii Wychowania świadczy o tegoż szerokich zainteresowaniach i w takim zakresie podejmowanych bada-

niach, łącznie z problematyką biograficzną nauczycieli akademickich, a więc sięgającą dziejów szkolnictwa wyższego. Preferencja natomiast w badaniach nad biogramami profesorów paryskiego fakultetu medycyny wynikała, jak stwierdza autorka książki-słownika, z wykazanej przez analizy źródłowe dużej liczby tej grupy ludzi legitymujących się pochodzeniem stołecznym, która w ciągu przebadanego okresu sięgała aż 36,5% ogółu profesorów medycyny we Francji. A uwzględniając ponadto zespół tej kategorii utytułowanych medyków wywodzących się z rejonu w promieniu 200 km wokół Paryża, uzyskuje się wówczas liczbę, jak dowodzi F. Huguet, która obejmuje 70% wszystkich francuskich profesorów omawianej specjalności (s. IV). Ta ewidentna zatem przewaga profesorów medycyny we Francji ze stołecznym rodowodem w ścisłym i szerokim zakresie stanowi socjologiczny wskaźnik zainteresowań w tych regionach kraju zawodem lekarza i zarazem wykładnik osiągnięcia przez nich wysokich stanowisk w hierarchii uniwersyteckich stopni i godności.

Na niewątpliwe walory książki złożyły się także kompetencje autorki F. Huguet, pracownika naukowego w.w. Zakładu Historii Wychowania. Znane są również na naszym gruncie jej dwie prace jako o współautorki zarówno analogicznego słownika biograficznego wydanego